

Ewangelia z niedzieli: Powołanie Mateusza

Ewangelia z 10 niedzieli
zwykłej (rok A) wraz z
komentarzem. «On wstał i
poszedł za Nim». Jeśli Jezus
potrafił zmienić celnika w
sługę, zdrajcę w serdecznego
przyjaciela, też może zamienić
nas grzeszników w dzieci Boże,
w bliskich przyjaciół. Bądźmy
więc uważni na jego wezwania.

Ewangelia (Mt 9, 9-13)

Gdy Jezus wychodził z Kafarnaum,
ujrzał człowieka siedzącego w
komorze celnej, imieniem Mateusz, i

rzekł do niego: „Pójdź za Mną”. On wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: „Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?” On, usłyszawszy to, rzekł: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: «Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary». Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników”.

Komentarz:

O jakże dużą moc ma spojrzenie Chrystusa, skoro potrafi gruntownie przemienia i leczy serce!

Jezus przemierza uliczki Kafarnaum, zdecydowanym krokiem kieruje się ku miejscu pracy celnika Lewiego. Zbiera on podatki dla Rzymian, a przez to jego sami rodacy go nienawidzą i lekceważą, uważając go za zdrajcę.

Jezus zatrzymuje się, działa bez pośpiechu. Patrzy na niego swoimi oczyma pełnymi miłosierdzia. Nikt wcześniej nie spojrzał tak na niego.

Tym spojrzeniem otworzył mu serce, uzdrowił je i wypełnił nadzieją.

W tych oczach Lewi zobaczył spojrzenie Boga, które sięga dalej niż nasze.

Dalej od pozorów, od naszych grzechów, naszych porażek, naszej niegodności.

W Lewim Jezus widzi Mateusza.

Widzi jego historię miłości, służby, oddania, wierności, szczęścia.

Także dziś, każdego dnia, Jezus chce utkwić w nas swoje spojrzenie.

“Jest to oczekiwanie Boga, który miłuje ludzi, który nas szuka, który kocha nas takimi, jacy jesteśmy - ograniczonych, egoistycznych, niestałych, ale jednak zdolnych do odkrycia Jego nieskończonej miłości i do oddania się Mu całkowicie” (Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 151).

My też siedzimy w naszej komorze celnej i szukamy szczęścia na swój sposób: gromadząc czas i dobra dla nas samych, niezdolni do dawania siebie innym, zmęczeni upływem dni bez podjęcia przez nas angażujących decyzji.

Spotkanie Jezusa z Mateuszem dotyczy nas i wzbudza w nas zaufanie. Jeśli Jezus potrafił zmienić

celnika w służbę, zdrajcę w serdecznego przyjaciela, też może zamienić nas grzeszników w dzieci Boże, w bliskich przyjaciół.

Aby tak się stało powinniśmy zachować się jak Mateusz: zdać sobie sprawę, że jesteśmy w niebezpieczeństwie, chorzy, potrzebujący tego spojrzenia które daje nadzieję ponieważ widzi w każdym grzeszniku człowieka o którym marzył Bóg.

Luis Cruz // Photo: Josh Applegate - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-z-niedzieli-powolanie-mateusza/> (26-03-2026)